

Jerzy KUNIKOWSKI
Paweł SZMITKOWSKI
Sylwester KUNIKOWSKI

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach
Wydział Nauk Społecznych

TRWAŁE I NOWE ZAGROŻENIA SPOŁECZEŃSTWA I MŁODZIEŻY¹

PERMANENT AND NEW THREATS TO SOCIETY AND YOUTH

Abstract: One of the most important challenges for social and education system remains preparation to form individual and common security. Present situation with many new compact threats inclined to make a very important place for education for safety in all educational system. In the face of cybernetic and economic challenges which are examples of new quality of them it's necessary to rebuild our thinking and activity in the area of safety attitudes.

Keywords: education for safety, safety attitude, threats, cybernetic threats, economic threats

Szczególnie ważnym współcześnie problemem społecznym i edukacyjnym jest przygotowywanie do zachowywania trwałego bezpieczeństwa państwa i narodu, w tym bezpieczeństwa indywidualnego, lokalnego i ogólnospołecznego. Nie jest to jednak łatwe oraz możliwe bez przygotowania do przeciwdziałania zagrożeniom lub ich eliminacji, co być powinno i jest ściśle związane z systematycznym kształtowaniem i przejawianiem – w sposób praktyczny – prawidłowych postaw i zachowań. Także zdecydowanego

¹ Ten ważny społecznie i edukacyjnie problem wymaga kontynuacji i zgłębiania. Jest także rozszerzeniem rozważań zawartych w publikacjach: J. Kunikowski, P. Szmitkowski, *Problem zagrożeń w edukacji dla bezpieczeństwa*, [w:] *Uwarunkowania procesu edukacji dla bezpieczeństwa*, Kunikowski J. (red.), Siedlce 2012, s. 77-88 i wyd. wcześniejsze; J. Kunikowski, *Bezpieczeństwo człowieka w świetle współczesnych zagrożeń – problem zawsze aktualny*, [w:] *Edukacja dla bezpieczeństwa wobec wyzwań współczesności*, Z. Kwiasowski, K. Cendy-Niedzińska (red.), Kraków 2012, s. 142-160, P. Szmitkowski, *Zagrożenia asymetryczne wyzwaniem dla systemu ochrony ludności w Polsce*, [w:] *Wojna o pokój: współczesna rywalizacja, spory, konflikty i wojny*, M. Kubiak, M. Minkina (red.), Siedlce 2011.

działania pomocowego w sytuacjach, gdy zagrożenia występują realnie lub mogą mieć miejsce w przyszłości.

We współczesnych rozważaniach nad tymi problemami wskazuje się na wiele zasadniczych kwestii gnoseologicznych, poznawczych dotyczących bezpieczeństwa i zagrożeń oraz związanych z kształtowaniem świadomości indywidualnej i społecznej. Spośród nich na szczególną uwagę zasługuje – z jednej strony, wskazanie na rosnącą rolę i znaczenie podejmowanych zadań w procesach społeczno-edukacyjnych i wychowawczych, realizowanych w rodzinie, szkole, organizacjach społecznych oraz środkach masowego komunikowania. Z drugiej zaś – eksponowanie potrzeby kształtowania świadomości dotyczącej bezpieczeństwa oraz wysokiego poziomu wiedzy związanej z potencjalnymi zagrożeniami i zachowywaniem trwałego bezpieczeństwa jako potrzeby egzystencjalnej każdego człowieka.

Rozpad świata dwubiegunowego – na co słusznie zwracają uwagę profesorowie Jacek Pawłowski i Stanisław Koziej² – obok globalizacji i terroryzmu międzynarodowego stał się czynnikiem istotnie warunkującym charakter środowiska bezpieczeństwa międzynarodowego przełomu XX i XXI wieku. Dotyczy on zwłaszcza sfery zagrożeń, która w czasach zimnej wojny była bardziej jednoznaczna i przewidywalna. Świat był wówczas zdominowany przez trwające nieustanne zmagania między dwoma przeciwstawnymi obozami. Zmagania te obejmowały w istocie wszystkie sfery życia ludzi i narodów, a zwłaszcza ideologiczną, polityczną, ekonomiczną, wojskową i kulturową. Mogły się one łatwo przerodzić w potężną konfrontację zbrojną, z globalną wojną jądrową włącznie. Był to wówczas najpoważniejszy rodzaj zagrożenia, który determinował ówczesne środowiska bezpieczeństwa międzynarodowego. Należy zaznaczyć, że rozpad świata dwubiegunowego zdecydowanie odsunął na dalszy plan niebezpieczeństwo wojny globalnej. Nie oznaczało to bynajmniej, że świat stał się przez to bezpieczniejszy. Bowiem zauważyć trzeba, że środowisko bezpieczeństwa „nie znosi próżni” i niemal natychmiast pojawiły się nowe inne zagrożenia.

² J. Pawłowski, *Ewolucja zagrożeń bezpieczeństwa międzynarodowego po zimnej wojnie. Zagrożenia asymetryczne*, [w:] *Bezpieczeństwo – Edukacja – Wychowanie*, t. 1, *Bezpieczeństwo w przeszłości i współcześnie*, T. Zacharuk, M. Minkina, B. Czełuscińska (red.), Siedlce 2015, s. 80; S. Koziej, *Globalne i euroatlantyckie uwarunkowania bezpieczeństwa międzynarodowego*, Warszawa 2003, s. 7-8.

Wiele z nich, które zamierzamy przedstawić w niniejszym tekście, ma trwały charakter. Natomiast inne pojawiają się czasami nagle i niespodziewanie, jak np. wirusy i choroby – co oznacza, że systematycznie muszą być rozpoznawane i brane natychmiast pod uwagę, gdyż zagrażają epidemiami, a tym samym w sposób bezpośredni życiu każdego człowieka.

Zagrożenie jest pojęciem znanym każdemu z nas. Interpretowanym w zależności od zdobytego doświadczenia życiowego, profilu psychologicznego i związanymi z nim wewnętrznymi lękami, przekonań politycznych i religijnych, czy wreszcie zainteresowań oscylujących wokół przeróżnych dziedzin nauki i techniki. Mimo, że każdy z nas rozumie i interpretuje je na swój odmienny sposób, to jednak w wyobrażeniach tych zbieżne jest jedno, każde zagrożenie wiążemy z lękiem, bezradnością, niebezpieczeństwem, możliwością doznania uszczerbku duchowego i fizycznego. Zanim jednak przystąpimy do analizy poszczególnych typów zagrożeń warto wspomnieć o kształtujących je uwarunkowaniach. Literatura wyodrębnia w tej materii uwarunkowania **obiektywne i subiektywne**.

Pierwsze rozumiane są jako warunki w istniejącej rzeczywistości, które człowiek musi brać pod uwagę, aby skutecznie działać. Należą do nich: system ekonomiczny, bezpieczeństwo indywidualne i zbiorowe oraz stosunki narodowe i rodzinne. Mogą one być kształtowane niezależnie od woli człowieka, lecz mogą być przedmiotem poznania i bezpośredniego oddziaływania.

Drugi typ jest kształtowany w rodzinie, szkole, wojsku, kościele oraz innych instytucjach, a także w wyniku zdobywania własnych doświadczeń, wiążących się z poszerzeniem wiedzy o świecie i życiu, rozwojem woli i konieczności dążenia do wyznaczonego celu, stanem odporności fizycznej i psychiki oraz uświadomionym postępowaniem i działaniem, wyrażonym w codziennym życiu³.

Poszukując pełnej i jednolitej, zrozumiałej dla wszystkich definicji zagrożenia, sięgnąć należy do wyjaśnień tego pojęcia zamieszczonych w literaturze fachowej. Według najbardziej ogólnej interpretacji **zagrożenie**, to: „pewien stan psychiczny lub świadomościowy wywołany postrzeganiem zjawisk, które subiektywnie ocenia się jako niekorzystne lub niebezpieczne,

³ J. Kunikowski, *Wiedza Obronna*, Departament Społeczno-Wychowawczy Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 2000, s. 47 i 51.

a z drugiej czynniki obiektywne powodujące stany niepewności i obaw”⁴.

Inne źródło interpretuje **zagrożenie** jako sytuację, w której pojawia się prawdopodobieństwo powstania stanu niebezpiecznego dla otoczenia. Przyjmując za podstawę dziedzin, w których może wystąpić zagrożenie wyróżnia się zagrożenia militarne i niemilitarne. Wśród zagrożeń militarnych można z kolei wyróżnić zagrożenia polityczne, zagrożenia gospodarcze, zagrożenia psychospołeczne, zagrożenia ekologiczne, zagrożenia wewnętrzne i inne⁵.

W przytoczonych definicjach rzuca się w oczy jeden bardzo istotny element. Każda z nich rozpatruje pojęcie zagrożenia na innym poziomie. Pierwsza dotyczy sfery psychologicznej, emocjonalnej, nie zastanawiając się nad konkretną przyczyną zagrożenia, kładzie nacisk na jego oddźwięk w naszej świadomości. Od subiektywnego spostrzeżenia, dzięki procesom analizy przychodzących do naszego mózgu informacji, syntezy i uogólniania wniosków, hipotetyczne pojęcie budzące nasz lęk „otrzymuje” niejako otoczkę racjonalności i zyskuje w naszych oczach rangę prawdziwego niebezpieczeństwa. Proces ten jest jak najbardziej prawidłowy, o ile tylko osoba dokonująca wartościowania spełnia kryteria człowieka myślącego w sposób racjonalny. W przeciwnym razie sama staje się ona źródłem potencjalnego zagrożenia dla swojego otoczenia, ze względu na opanowującą ją obsesję, której nie sposób racjonalnie wytłumaczyć ani przezwyciężyć.

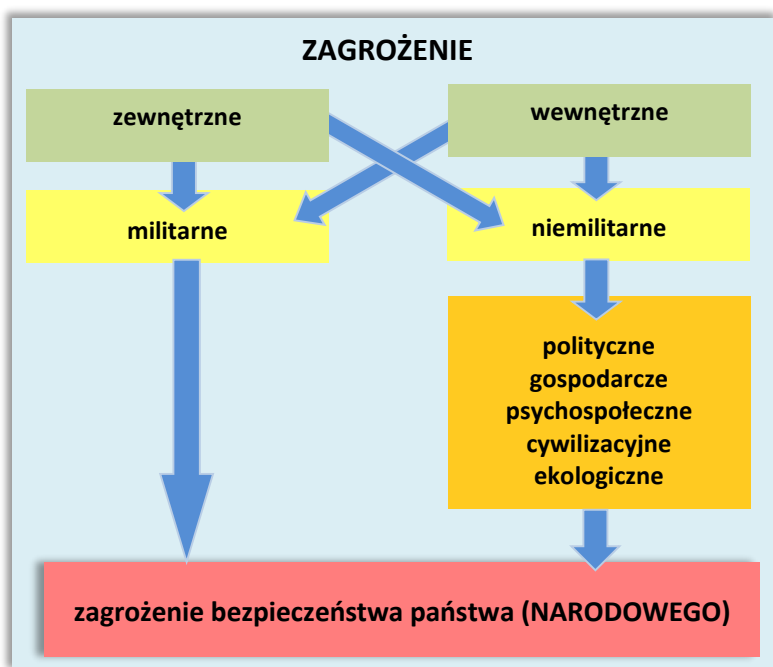
Druga definicja otwiera nam oczy na zewnętrzny wymiar pojęcia zagrożenia, wskazuje na wieloaspektowość i wielokierunkowość tego pojęcia w otaczającym nas świecie. Daje też większe możliwości poznania szczegółowych definicji poszczególnych pojęcia zagrożenia. Zanim jednak zagłębimy się w analizy, warto dokonać ogólnego podziału zagrożeń (rys. 1).

Dostępne pozycje literatury sugerują nam podział ogólnie rozumianego pojęcia zagrożenia na dwa obszary: **zagrożeń zewnętrznych i zagrożeń wewnętrznych**. Pierwszy z nich definiowany jest jako rodzaj zagrożenia, w wyniku którego zwiększone jest prawdopodobieństwo utraty lub ograniczenia suwerenności czy też integralności terytorialnej państwa,

⁴ S. Korycki, *System bezpieczeństwa Polski*, Warszawa 1994, s. 54.

⁵ S. Dworecki, *Zagrożenia bezpieczeństwa państwa*, AON, Warszawa 1994, s. 61.

źródłem tego zagrożenia jest inne państwo⁶. Znamienna pozostaje tutaj jednokierunkowość i bardzo płytkie spojrzenie na problem zagrożenia zewnętrznego. Niezbyt trafne wydaje się utożsamianie go jedynie z możliwością militarnej agresji jednego państwa na drugie. Przy sporządzaniu definicji zapomniano najwyraźniej o całej gamie przyczyn mogących stanowić źródło zewnętrznego niebezpieczeństwa dla państwa. Wspomnieć należy chociażby o możliwości agresji ideologicznej, ekspansji wrogich bezpieczeństwu państwa poglądów mogących wywołać niepokoje społeczno-polityczne, problemie ekspansji sekt religijnych czy ruchów ekstremistycznych, o charakterze ponadnarodowym i ponadpaństwowym, których uczestnicy szukają pożywki dla swojej ideologii na każdym podatnym gruncie.



Opracowanie: Paweł Szmitkowski

Rysunek 1. Klasyczna struktura zagrożeń

Przechodząc do drugiej z wymienionych warstw, możemy przedstawić ją jako zagrożenie publiczne, stan w państwie, który uniemo-

⁶ Słownik podstawowych terminów z zakresu bezpieczeństwa państwa, Warszawa 1994, s. 91.

zliwia organom władzy utrzymanie ładu i porządku publicznego oraz zachowania życia i mienia ludności, a także korzystanie swobód praw i swobód obywatelskich zagwarantowanych konstytucją i innymi przepisami prawa⁷.

W stosunku do poprzedniej interpretacji, zamieszczony opis wydaje się być bardziej trafny. Swym zakresem obejmuje bowiem wszelkie mniej lub bardziej przewidywalne czynniki mogące wpłynąć na destabilizację sytuacji w państwie. Warto się także zastanowić, czy obydwie płaszczyzny rozważań nie zazębiają się tworząc samonapędzającą się maszynę. Pogorszenie się stosunków zewnętrznych musi się zawsze zakończyć osłabieniem wewnętrznej jedności państwa. To samo zagrożenie wiąże się z brakiem środków do prowadzenia spójnej polityki wewnętrznej w państwie. Historia dostarcza nam tu licznych przykładów, w których wywołanie światowego konfliktu było lekarstwem na niemoc gospodarczą lub polityczną państwa.

W literaturze fachowej **zagrożenie militarne** określane jest jako splot zdarzeń w stosunkach międzynarodowych, w których z dużym prawdopodobieństwem może nastąpić ograniczenie lub utrata warunków do niezakłóconego bytu i rozwoju państwa, albo naruszenie bądź utrata jego suwerenności i integralności terytorialnej w wyniku zastosowania wobec niego przemocy zbrojnej⁸. Doskonale widać, że definicja ta została sformułowana od zamieszczonej wyżej przez zastosowanie prostej analogii. Interpretacja zagrożenia militarnego jest w niej bardzo szeroka. Określenie przemoc zbrojna może dotyczyć bowiem zarówno demonstracji siły, incydentu zbrojnego, jak i otwartej, bezpardonowej inwazji. Dotyczy więc wszelkiego rodzaju działań zaczepnych z użyciem środków militarnych.

Kolejnym rodzajem zagrożenia, wymienionym w definicji ogólnej jest **zagrożenie niemilitarne**. Określane jest ono jako splot zdarzeń w stosunkach międzynarodowych, w którym z dużym prawdopodobieństwem może nastąpić ograniczenie lub utrata warunków do niezakłóconego bytu i rozwoju państwa, ewentualnie naruszenie jego suwerenności w wyniku zastosowania wobec niego przemocy niezbrojnej⁹. Ta, nieco enigmatycznie brzmiąca definicja otwiera pole dla wszystkich,

⁷ Tamże, s. 90.

⁸ S. Dworecki, *Zagrożenia bezpieczeństwa...*, dz. cyt., s. 25.

⁹ *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2000, s. 90.

k którzy chcą zdefiniować pojęcie przemocy niebrojnej. Możliwości jest bardzo wiele. Wszelkie naciski polityczne, gospodarcze, ideologiczne lub religijne, czy nawet kulturowe noszą miano przemocy niebrojnej, o ile tylko ich stosowanie leży w sprzeczności z wolą państwa na którego obszarze są stosowane. Co więcej, zagrożenie niemilitarne może mieć swoje źródło wewnątrz państwa i dotyczyć działania grup, zmierzających do dezintegracji kraju od środka.

Przy szczegółowej analizie pojęcia zagrożenia niemilitarnego trudno pokusić się o gradację wartości poszczególnych zagrożeń. Każde bowiem z nich, jeżeli występuje z odpowiednią siłą, może stanowić podstawę do sparaliżowania w pewnym zakresie harmonijnej egzystencji państwa. Aby lepiej zrozumieć i poznać strukturę zagrożeń niemilitarnych przyjrzyjmy się poszczególnym składnikom tego niezwykle szerokiego pojęcia.

Na początku zajmijmy się **zagrożeniem politycznym**, które w literaturze przedmiotu interpretowane jest jako stan, w którym nasilają się działania zorganizowanych grup społecznych (politycznych), uniemożliwiające wypełnienie przez państwo jego głównych funkcji, a przez to osłabiające lub niweczące działania organów lub instytucji realizujących cele i interesy narodowe¹⁰. Głębsza refleksja na temat definicji skłania nas do zastanowienia się nad źródłem zagrożenia. Może ono mieć bowiem charakter zewnętrzny, jak i wewnętrzny. Siatki powiązań w wielu przypadkach transformują oddziaływania polityczne w niebezpieczeństwo gospodarcze czy psychospołeczne. Są to zagrożenia, których pochodzenie łatwiej jest zakamuflować od nacisków politycznych, zwłaszcza pochodzących z zewnątrz.

Inne mechanizmy działania wykazują zagrożenia polityczne o charakterze wewnętrznym. Obserwujemy je codziennie. Najprostszą i jednocześnie najbardziej reprezentatywną ich formą są rozgrywki polityczne na forum sejmu i senatu oraz arenie rywalizacji partyjnej. Często niezdrowe ambicje polityków nakłaniają ich do prowadzenia zorganizowanych działań blokujących wprowadzenie ważnych dla kraju ustaw, lansujących kult prywaty i robienie tzw. „dobrych interesów” kosztem społeczeństwa. Jest to jednak proceder dosyć ryzykowny z racji na możliwość wywołania fali oporu społecznego. Dlatego też łatwiej jest promować swoje tezy ustami innych. Można tego dokonać poprzez zaskarbienie sobie przychylności najbardziej

¹⁰ Tamże.

wpływowej klasy w państwie. Opór stawiany przez rząd i oponentów danej grupy nacisku jest wówczas łatwiejszy do przezwyciężenia.

Efektem zabiegów politycznych może stać się, jak sygnalizowano powyżej, **zagrożenie gospodarcze**. W literaturze definiowane jest jako stan, w którym państwo nie może przeciwstawić się takim oddziaływaniom zewnętrznym i wewnętrznym, które uniemożliwiają rozwój ekonomiczny zgodny z kierunkami i tempem, a przez to osłabiają potencjał gospodarczo-obronny¹¹. Bliższe spojrzenie na tę definicję skłania do refleksji na temat wpływu światowej „finansjery” na gospodarkę poszczególnych krajów. Sieć banków oplatająca ziemią olbrzymią siecią ekonomiczno-informatyczną jest w obecnej sytuacji na tyle potężna, że za pośrednictwem swoich decyzji jest w stanie w znacznym nawet zakresie wpływać na sytuację gospodarczą wybranych krajów.

Liczący się wpływ na rozwój zagrożenia gospodarczego mogą mieć także przyczyny militarne. Doskonałym tego przykładem jest pamiętny atak terrorystyczny 11 września 2001 r., który pociągnął za sobą recesję na giełdzie nowojorskiej, co z kolei zaowocowało wahaniem stabilności cen aktywów na wszystkich giełdach światowych. Ten z pozoru nie związany z gospodarką akt terroru był więc bardziej destruktywny niż skomplikowane operacje finansowe stosowane przez banki i konsorcja.

Jako źródło zagrożeń gospodarczych warto by także uznać wszelkiego rodzaju przyczyny wewnętrzne. Są to różnorodne zabiegi wpływowych finansistów lokalnych, lub też, z czym mamy do czynienia coraz częściej, chaotyczne i pozbawione pierwiastka racjonalności poczynania organów rządzących. Możemy do nich zaliczyć chociażby wprowadzanie nieprzemyślanych reform, korupcję, wielomiliardowe inwestycje, które w rezultacie okazują się nieefektywne, obciążając skarb państwa coraz większymi długami. Wszystkie te posunięcia i sprzeczne z prawem procedury prowadzą w konsekwencji do popadania państwa w coraz poważniejsze kłopoty finansowe, zmuszają do zaciągania długów zagranicznych, a w rezultacie spłacania ich kosztem całego społeczeństwa.

Ta ostatnia sytuacja rodzi kolejny rodzaj niebezpieczeństwa. Chodzi tu mianowicie o **zagrożenie psychospołeczne**. Najkrócej mówiąc, jest to rodzaj zagrożenia, w wyniku którego istnieje zwiększone prawdopodobieństwo

¹¹ Tamże, s. 89.

obniżenia świadomości społeczeństwa¹². Nieco szersze ujęcie problemu przedstawia zagrożenie psychospołeczne jako stan świadomości społeczeństwa, objawiający się takim stopniem nasilenia negatywnych oddziaływań i zjawisk, pod wpływem których zachwiane zostają egzystencjalne możliwości oraz interesy narodu i państwa, a także istnieje możliwość obniżenia świadomości społeczeństwa¹³.

Bliższa analiza tego sformułowania skłania nas do wyciągnięcia wniosku, że ten rodzaj zagrożenia jest charakterystyczny dla krajów o niestabilnej sytuacji polityczno-gospodarczej. Brak stałości w sytuacji materialnej, trudności ze znalezieniem i utrzymaniem zatrudnienia, ciągle zmieniające się regulacje prawne, nieudolnie przeprowadzone reformy – to tylko niektóre, zaczerpnięte z naszych krajowych realiów, czynniki wywołujące niepokoje społeczne i obawę o dalszy byt. Definicja uczy nas, że nie jest to tylko niegroźny dla harmonijnego działania państwa przejaw społecznej troski o przyszłość, lecz źródło głębszego zagrożenia, zmierzającego ku zachwianiu żywotnych interesów narodu i państwa. Państwo i naród to bowiem jeden organizm, którego sprawne funkcjonowanie zależy od stanu dwóch nierozzerwalnych czynników – organizacji im podlegających oraz współtworzących ją obywateli. Liczne przykłady historyczne wskazują, że dopóki duch jedności i odpowiedzialności za kraj jest udziałem wszystkich jego mieszkańców, dopóty jego istnienie jest niezagrożone.

Tym bardziej niezrozumiałe wydaje się więc wywoływanie zagrożeń psychospołecznych o charakterze wewnętrznym przez wiele rządów na całym świecie. Pojawiający się w ich wyniku kosmopolityzm, wzmożone ruchy emigracyjne, a przede wszystkim dewaluacja pojęcia patriotyzm, rodzą przesłanki do upadku dla każdego kraju. Niebezpieczeństwo psychospołeczne nie musi płynąć jednak tylko z przyczyn wewnętrznych. Zachwianie wartości egzystencjalnych państwa może mieć także źródło w nacisku ze strony innego państwa. Embarga i blokady handlowe, izolacja na międzynarodowej scenie politycznej, groźba agresji militarnej, to, przy słabej konsolidacji wewnętrznej narodu, prosta droga do wywołania wewnątrzpaństwowych niepokojów i rozruchów. Nawet z pozoru nie

¹² Tamże, s. 32

¹³ Tamże, s. 90.

powiązane z zasadniczym torem rozważań katastrofy naturalne, przy bardzo szerokim spektrum działania i niedostatecznych wysiłkach rządu, zmierzających do likwidacji ich skutków, mogą stanowić potencjalne źródło niepokojów psychospołecznych na terenach dotkniętych katastrofą.

Przy analizowaniu definicji zagrożenia psychospołecznego pojawia się jeszcze jedno jego źródło, które możemy zakwalifikować jako całkowicie odrębne, niezwykle groźne i w obecnej sytuacji występujące ze szczególną siłą zagrożenie. Chodzi mianowicie o **zagrożenie cywilizacyjne**, czyli taki wpływ osiągnięć postępu cywilizacyjnego (np. mediów, literatury, sztuki, techniki), który działa destrukcyjnie na rozwój i harmonijne funkcjonowanie określonej społeczności w wyniku godzenia w prawnie zatwierdzone i powszechnie akceptowane normy natury tradycyjnej, estetycznej, religijnej itp.¹⁴

Tego rodzaju niebezpieczeństwo jest obecnie niemal na porządku dziennym. Lekka muzyka, łatwe formy rozrywki, popularna literatura, pozbawione artyzmu filmy, to tylko nieliczne przykłady oddziaływania tzw. kultury masowej na społeczności całego świata. Przekazywane w niej wzorce zachowań gloryfikujące przemoc, rozpasany seks i pogoń za ulotnym szczęściem, osiąganym drogą zażywania środków odurzających, zakamuflowanych pod nazwą miękkich narkotyków, sprawiają, że młode pokolenie nie identyfikuje się z przekazywanymi od wieków wzorcami osobowymi, niepopularnymi dziś mężami stanu, wybitnymi artystami czy poetami. Kontrowersyjne wystawy i prezentacje, obrażające uczucia religijne milionów ludzi na świecie, określane są jako awangarda nowej, zjednoczonej Europy, gdzie wartości uniwersalne należy zastąpić nowymi, obejmującymi swym zasięgiem wszystkie trendy kulturalno-obyczajowe. Zagrożenie cywilizacyjne nie wiąże się jednak tylko z niekontrolowanym rozwojem kultury i sztuki. To także zagrożenie chorobami cywilizacyjnymi – zawały, nowotwory, AIDS, atakując coraz bardziej zapracowanych i zajętych biznesem mieszkańców współczesnego świata. Jedną z ich przyczyn jest olbrzymi postęp techniczny i technologiczny, którego ujemnym skutkiem są fabryki produkujące paliwa, chemikalia, różnego rodzaju opakowania, nawozy sztuczne, itp.¹⁵, emitujące do środowiska szkodliwe dla zdrowia substancje.

¹⁴ Definicja opracowana przez P. Szmitkowskiego.

¹⁵ J. Kunikowski (red.) *Przygotowanie obronne społeczeństwa*, Warszawa 2001, s. 108.

Podążając za tematyką chorób cywilizacyjnych, dochodzimy do następnego, czyhającego na nas **zagrożenia ekologicznego**. Jest to rodzaj zagrożenia, w wyniku którego może nastąpić niebezpieczeństwo dla istot żywych, na skutek zmiany środowiska naturalnego¹⁶. Inne źródło interpretuje zagrożenie ekologiczne jako potencjalne zmiany w środowisku fizycznym, biologicznym i społecznym, w sumie niekorzystne i upośledzające jego egzystencję. Do najczęściej występujących form tych zagrożeń zalicza się:

- Degradację bogactw i zasobów naturalnych – która wyraża się w obniżeniu ilości i jakości zasobów mineralnych, lasów, gleby, wód, itp.
- Zanieczyszczenia biologiczne – powodujące schorzenia człowieka i świata przyrody
- Zanieczyszczenia chemiczne – pyłowe, gazowe, powietrza, gleby, wody, środków spożywczych, a w konsekwencji organizmów żywych.
- Zanieczyszczenia fizyczne, akustyczne, termiczne i radioaktywne
- Zanieczyszczenia estetyczne – wyrażające się w brzydocie, chaosie, bezładzie przestrzennym, braku organizacji, naruszaniu harmonii krajobrazu¹⁷.

Jak widać, intensywny postęp naukowo-techniczny, szybki przyrost ludności świata i presja wywierana na środowisko przez ludność świata, powodują w rezultacie niewyobrażalną degradację biosfery. Naruszony zostaje tym samym system funkcjonowania przyrody, którego zakłócenie można przyrównać do „kataklizmu wojny nuklearnej”. Różnica między skutkami działania broni jądrowej a tzw. „wojny ekologicznej” zawiera się jedynie w długości ich trwania. Skutki są natomiast identyczne.

Źródła zagrożeń ekologicznych możemy poszukiwać w nie kontrolowanym dążeniu człowieka do zaspokojenia potrzeb cywilizacyjnych, kosztem realizacji potrzeb biologicznych i społecznych, przy jak najmniejszych nakładach finansowych. Bywa nierzadko, że konstruktorzy urządzeń technicznych, od których w dużym stopniu zależy nasza egzystencja, skłaniają się ku wykorzystaniu tańszych, lecz niestety wrogich środowisku technologii. Interes społeczny schodzi w tym momencie na plan dalszy, ustępując miejsca skutkom działalności użytkowej, przynoszącej

¹⁶ *Słownik terminów...*, s. 162.

¹⁷ *Leksykon pojęć dydaktyczno-wychowawczych dowódcy*, Warszawa 1999, s. 262.

natychmiastowe i duże zyski. Nie miało to znaczenia w dobie eksplozji rewolucji przemysłowej, lecz w obecnej sytuacji, gdy nasza wyeksploatowana przyroda dopomina się czasu na regenerację, warto zastanowić się nad wykorzystaniem w działalności przemysłowej alternatywnych źródeł zasilania i poważnie pomyśleć o lansowanej i wykorzystywanej w wielu krajach europejskich utylizacji odpadów na szeroką skalę. Nasza strategia powinna zmierzać ku:

- kształtowaniu ogólnej świadomości społecznej dotyczącej przyczyn i skutków zagrożenia środowiska;
- kształtowaniu na różnych szczeblach kadr zarówno kierowniczych, jak i personelu wykonawczego w zakresie ekologii;
- dążenie do ukształtowania postaw proekologicznych w procesie edukacji i działalności każdego człowieka¹⁸.

Niezależnie od rodzaju występującego zagrożenia, każde z nich prowadzi w rezultacie do **zagrożenia bezpieczeństwa państwa**¹⁹. Pojęcie to określa się jako taki splot zdarzeń wewnętrznych lub w stosunkach międzynarodowych, w którym z dużym prawdopodobieństwem może nastąpić ograniczenie lub utrata warunków do niezakłóconego bytu i rozwoju wewnętrznego bądź naruszenie lub utrata suwerenności państwa oraz jego partnerskiego traktowania w stosunkach międzynarodowych – w wyniku zastosowania przemocy politycznej, psychologicznej, ekonomicznej, militarnej itp²⁰.

Co więcej, w chwili obecnej klasyczne ujęcie i taksonomia zagrożeń ulega diametralnym zmianom. Szttywny podział na zagrożenia militarne i niemilitarne oraz niedookreślony wcześniej terroryzm, a także mieszczące się w przedstawionych pojęciach podkategorie wydaje się być nieadekwatny w stosunku do niezwykle dynamicznej i turbulencyjnej rzeczywistości. Występujące obecnie zagrożenia nie mają już bowiem charakteru aktów lub procesów, ograniczających się wyłącznie do jednej kategorii. Ze względu na globalizację i *de facto* „kurczenie” się świata, zależności między nimi stają

¹⁸ Tamże.

¹⁹ W prowadzonych rozważaniach bezpieczeństwo państwa traktowane jest jako synonim bezpieczeństwa narodowego. Zakłada się bowiem, że pełen wymiar bezpieczeństwa, charakterystyczny dla społeczeństw demokratycznych, o których tu mowa wiąże się z tożsamością interesów narodu i władz.

²⁰ S. Dworecki, *Zagrożenia bezpieczeństwa...*, dz. cyt., s. 61.

się coraz bardziej widoczne i jednocześnie coraz mniej przewidywalne. Doprowadza to w konsekwencji do powstania ciągów zależności, chociażby w następującej postaci. Zagrożenie o charakterze gospodarczym (np. skutki kryzysu) uderzają w sferę społeczną, wywołując masowe niezadowolenie kończące się chociażby falą strajków. To zjawisko z kolei powoduje napięcia w strukturach władzy państwowej, które, nieumiejętnie sterowane, mogą doprowadzić do kryzysu politycznego. Tak daleko idące reperkusje, powiązane z chęcią przywrócenia stabilności doprowadzić mogą do interwencji zbrojnej (wewnętrznej lub nawet zewnętrznej), a więc powstania kryzysu o charakterze militarnym. Zazębianie się zagrożeń powoduje powstanie zjawiska, które można określić mianem ich kompaktowości²¹. Przejawia się ono zacieśnieniem związków przyczynowo-skutkowych pomiędzy poszczególnymi kategoriami zagrożeń, które w konsekwencji skutkują pojawieniem się swoistych algorytmów rozwoju i następstw poszczególnych niebezpieczeństw.

Współczesne zagrożenia niekoniecznie muszą być postrzegane wyłącznie w skali makro. Do potencjalnych niebezpieczeństw, które dotyczą zwłaszcza ludzi młodych zaliczyć należy **rosnące możliwości zachowań agresywnych powodowanych środkami masowego przekazu, zwłaszcza przez Internet**. Mogą one bowiem oddziaływać na odbiorcę nie tylko sporadycznie, ale również w sposób ciągły poprzez możliwe korzystanie z różnych programów – często o charakterze destrukcyjnym. Nieograniczony dostęp do Internetu dotyczy dziś zarówno domu, jak i szkoły i to niemalże każdej pory dnia.

Wskazując na potencjalne możliwości zagrożeń wirtualnych, niektórzy autorzy (między innymi: Józef Bednarek, Krzysztof Nowakowski, Jacek Pyżalski) eksponują występującą, a nawet promowaną przemoc w grach komputerowych, których duża ilość i różnorodność pojawiła się w drugiej połowie lat osiemdziesiątych. Dziś obserwujemy nie tylko ich eksplozję, ale również różnorodność występowania. Chodzi bowiem o to, że programy te stają się – z jednej strony, źródłem inspiracji do przemocy wirtualnej; z drugiej zaś, przyczyniają się kształtowania złych nawyków. Dotyczyć to może np. początkujących kierowców, którzy w młodym wieku, często jako dzieci, dużo czasu spędzali przed komputerem biorąc udział w wielu uzależniających grach – również w roli „małych kierowców”.

²¹ Termin zaproponowany przez P. Szmitkowskiego.

Eksponowany współcześnie podział gier komputerowych uwzględnia głównie rodzaj wykonywanego zadania. Niezależnie jednak od tego, czy komputerowe traktowane jako źródło rozrywki i zabawy, wzbudzają zawsze silne emocje. Dlatego też przekonujący jest podział, który wyróżnia:

- gry symulacyjne – gdyż oddają one bardzo dokładnie realia poruszania się jakimś pojazdem bądź symulujące działania komandosów, policji itp.;
- gry strategiczne – które charakteryzują się tym, że od gracza wymagają planowania, zarządzania, opracowania taktyki, a także zręczności manualnej. Ich tematyka obejmuje między innymi konflikty zbrojne lub strategie ekonomiczne;
- gry zręcznościowe – przy których wymagany jest refleks i sprawność w posługiwaniu się joystickiem, myszką lub klawiaturą;
- gry przygodowe – w grach tego typu dominuje fabuła oraz wykonywanie rozmaitych czynności prowadzących do rozwiązywania zagadek;
- gry fabularne – gdzie gracz tworzy własną postać, dla której wybiera określoną profesję np. wojownika, żołnierza, czarodzieja, a następnie rozwija w niej potrzebne cechy i umiejętności w toku gry;
- gry logiczne – wymagają one od gracza przede wszystkim logicznego myślenia, są one przeniesieniem na ekran monitora znanych łamigłówek lub zadań logicznych. Aby podnieść jakość i atrakcyjność gier komputerowych często łączy się ich dwa gatunki²².

Dodać również należy, iż ze względu na efektywność oddziaływania, zwłaszcza poprzez różnorodność i jakość barw, dźwięków i emocji, gry komputerowe stały się również niemałą częścią oddziaływania medialnego w oferowanych programach telewizyjnych, również w reklamach. Podnosząc natomiast zagadnienie przemocy wirtualnej oraz mając na myśli zwłaszcza przemoc obecną w Internecie, często wskazuje się na agresję elektroniczną wśród dzieci i młodzieży. Najczęściej spotykanymi ofiarami takiej agresji stają się osoby młode, bezkrytycznie przyjmujące wszelkie, nawet dalekie od realiów, informacje.

²² A. Andrzejewska, J. Bednarek, D. Strzała, *Cyberprzestrzeń – szanse, zagrożenia, uzależnienia*, Warszawa 2007, s. 50.

Ofiarami przemocy lub narażonymi na przemoc stają się także – jak podkreśla Jacek Pyżalski²³ – osoby z pewnymi dysfunkcjami fizycznymi, jak np. osoby niepełnosprawne, czy osoby uzależnione. Wymienia również następujące rodzaje przemocy występującej w Internecie:

- przemoc wirtualną wobec pokrzywdzonych;
- przemoc wirtualną wobec celebrytów;
- elektroniczną przemoc uprzedzeniową;
- przemoc wirtualna wobec nieznajomych;
- cyberbulling, który jest nazywany inaczej mobbingiem elektronicznym oraz jest szczególnie ważny z punktu widzenia oddziaływań rodzicielskich, pedagogicznych i wychowawczych na dzieci i młodzież.

Zauważyć również należy, iż współczesne uzależnienie od komputera i Internetu związane jest z realizowaniem własnych potrzeb w świecie fikcji. Niektórzy nawet twierdzą – jak zauważa Brunon Hołyst²⁴, że ciągłe korzystanie z komputera pociąga za sobą zanik zdolności do ludzkiego reagowania na otaczający świat. Obydwa media: telewizor i komputer, dzięki stymulacji wzroku i słuchu, dają wrażenie zaspakajania określonych ludzkich potrzeb, których człowiek nie potrafi zrealizować w rzeczywistości. Największe możliwości pod tym względem ma Internet.

Szczególnie ważnym, nowym i nasilającym się rodzajem współczesnych zagrożeń są zagrożenia ekonomiczne. Wynikają one zarówno z obiektywnych przesłanek globalnych, jak też przesłanek subiektywnych o charakterze życiowym, często konsumenckim.

W odniesieniu do motywów o charakterze globalnym zauważyć należy, iż dotyczyć się one będą, między innymi, intensywnych zmian i poszukiwań w sferze usług. Współczesna rzeczywistość, „zmienne czasy”, nowoczesne społeczeństwo i szybko rozwijające się rynki finansowe nieustannie doskonałą swoją działalność. Instytucje zmieniając się tworzą coraz to nowsze i bardziej wyspecjalizowane, a nawet wyrafinowane narzędzia i instrumenty finansowe. Upowszechniając swoją działalność agresywnie zdobywają „rynki kapitałowe”, które były zarezerwowane wcześniej tylko dla nielicznych osób czy grup społecznych.

²³ J. Pyżalski, *Agresja elektroniczna wśród dzieci i młodzieży*, Sopot 2011, s. 42-43.

²⁴ B. Hołyst, *Wiktymologia*, wydanie IV zmienione i rozszerzone, Warszawa 2011, s. 402.

Ponadto, konkurujące między sobą instytucje finansowe poszukują nowych sposobów osiągania zysków, zdobywania nowych klientów i zwiększania swojej pozycji rynkowej. Nie byłoby to jednak możliwe bez udziału ludzi, którzy stają się zwykłymi konsumentami w całej sferze usług finansowych. Pozostaje mieć nadzieję, że jako indywidualni klienci korzystać możemy z istniejących rozwiązań w równie pozytywny sposób, jak i duże instytucje finansowe. Rzeczywistość okazuje się czasami inna, zaś nasza pozycja w negocjacjach z bankiem czy ubezpieczycielem nie jest równoważna potencjałowi tych instytucji w osobach jej specjalistów.

Dlatego też niezwykle ważna jest – po pierwsze – świadomość możliwych zagrożeń; po drugie – świadomość własnej roli i znaczenia, gdyż bez naszego udziału funkcjonowanie instytucji finansowej byłoby ograniczone; po trzecie – świadomość niezbędnej edukacji w zakresie praw i obowiązków klienta jako aktywnego uczestnika rynku usług finansowych. Mamy tu również na uwadze i inne uświadomione potrzeby subiektywne, jak:

- znajomość swoich praw i obowiązków,
- świadomość własnych możliwości i ograniczeń,
- znajomość podstawowych zasad funkcjonowania rynku i instytucji finansowych,
- świadomość faktu, że każdy potencjalny zysk wiąże się z podejmowanym ryzykiem,
- przekonanie o potrzebie dokształcania i rzetelnego studiowania podpisywanych dokumentów,
- stałej czujności i weryfikacji posiadanej wiedzy.

Współczesne czasy oraz nowoczesne narzędzia i instrumenty finansowe, jak by nie były atrakcyjne i wygodne, to mogą jednak i stwarzają określone zagrożenia. Dla przykładu konta internetowe, powszechnie używane karty kredytowe i płatnicze, ostatnio promowane „portfele w telefonach komórkowych” czy nieograniczony dostęp do finansów osobistych przez smartfony kusi przestępców do wyłudzenia danych identyfikujących, podszycia się pod właściciela w celu wykonania nieuprawnionych działań czy kradzieży. Coraz częściej dochodzi do kradzieży tożsamości w celu wyłudzenia kredytu czy też innych działań przestępczych i to już nie tylko w filmach sensacyjnych. Słabiej wyedukowani klienci często padają ofiarą oszustów czy naciągaczy – czasami bardzo wyrafinowanych, oferujących produkty nieuregulowane prawnie lub wymykające się spod kontroli państwa. Może najmniej

drastyczny, lecz również bardzo szkodliwy jest proceder oferowania produktów finansowych, które nie spełniają oczekiwań klienta oraz – co gorsze, nie są odpowiednio dopasowane do jego potrzeb. Wszyscy wiemy, że przed podpisaniem umowy należy dokładnie ją czytać, zwłaszcza to, co jest napisane „małym, drobnym drukiem”. Jednakże, w świetle wielu istniejących współcześnie spraw konsumenckich, w tym również o charakterze ekonomicznym, pojawia się pytanie: czy wszyscy tak postępujemy?

Głośnym echem odbijają się afery związane np. z upadkiem parabanków *Amber Gold*, czy *Finroyal* i ogromnymi stratami finansowymi setek klientów, funkcjonujących w tych piramidach finansowych. Dodajmy również to, że wcześniej wielu klientów skwapliwie skorzystało z pojawiającej się możliwości „tańszych” kredytów hipotecznych we frankach szwajcarskich. Dziś ponoszą oni znaczne koszty wynikające z różnic po zmianie kursu franka oraz ogólnej sytuacji rynkowej. Wystarczyłoby jednak trochę przezorności w tym względzie oraz znajomości sprawdzonej i stosowanej maksymy ekonomicznej, iż nie bierze się całości kredytu w walucie, w której się nie zarabia.

Ponadto, wskazując na kredytobiorców jako ofiary, Brunon Hołyst²⁵ zauważa, że po 2000 roku szybko rosły pożyczki, określane w finansowym slangu jako tzw. szybkie pieniądze – kredyty konsumpcyjne. Banki kusiły „pożyczką na dowód”, „pożyczką w kwadrans”, „wystarczy jeden klik w Internecie”. Z banku wychodziły propozycje, a ludzie skwapliwie z tego korzystali. Zadłużenie gospodarstw domowych z tytułu kredytów konsumpcyjnych zbliżyło się w 2008 roku do 80 mld zł, co oznaczało wzrost o 30% w porównaniu z poprzednim rokiem. Sklepy kusiły też własnymi kartami kredytowymi – w efekcie, do 2008 roku wydano ich ponad 8 mln, przy czym w samym tylko 2008 r. przybyło aż 2 mln (zadłużenie łączne – 9,2 mld zł).

Świadomość możliwych zagrożeń ekonomicznych dotyczy nie tylko polskiego społeczeństwa. Odnosi się także do ludności innych państw, głównie tych, gdzie rozpowszechnione są różnorodne pożyczki i kredyty pobierane na zakup nieruchomości. Jest to zatem problem szerszy, można powiedzieć problem ogólny, lecz szczególnie ważny zwłaszcza wtedy, kiedy stajemy przed koniecznością korzystania z kredytu bankowego. Warto

²⁵ Tamże, s. 445.

wówczas pamiętać o tym, że zdolność kredytową warunkują miesięczne i stałe dochody. Powinny być one minimum dwukrotnie wyższe niż miesięczne raty spłacanej pożyczki.

Postrzeganie i interpretacja współczesnych zagrożeń ma charakter zarówno inter-, jak i transdyscyplinarny. Wiąże się z koniecznością głębokiej refleksji nad wszystkimi sferami ludzkiego życia, poczynsz od podejścia indywidualnego do rozważań o charakterze ogólnospołecznym w wymiarze lokalnym, regionalnym i wreszcie globalnym. Nie można w tej chwili bowiem dywagować na temat pojawiających się niebezpieczeństw, traktując je w sposób autonomiczny, ponieważ w obliczu pojawiającej się kompaktowości jest to podejście niepełne. Konieczne jest w takiej sytuacji podjęcie naukowej dyskusji, opartej na solidnej wiedzy empirycznej, aby móc skutecznie rozpoznać zagrożenie, określić jego przyczyny i potencjalne skutki oraz podjąć odpowiednie kroki w zakresie przeciwdziałania mu, jak również likwidacji występujących skutków.

Bibliografia

- Andrzejewska A., Bednarek J., Strzała D., *Cyberprzestrzeń – szanse, zagrożenia, uzależnienia*, Warszawa 2007.
- Dworecki S., *Zagrożenia bezpieczeństwa państwa*, Warszawa 1994.
- Hołyst B., *Wiktymologia*, wydanie IV zmienione i rozszerzone, Warszawa 2011.
- Korycki S., *System bezpieczeństwa Polski*, Warszawa 1994.
- Koziej S., *Globalne i euroatlantyckie uwarunkowania bezpieczeństwa międzynarodowego*, Warszawa 2003.
- Kunikowski J. (red.), *Przygotowanie obronne społeczeństwa*, Warszawa 2001.
- Kunikowski J., *Wiedza Obronna*, Warszawa 2000.
- Leksykon pojęć dydaktyczno-wychowawczych dowódcy*, Bellona, Warszawa 1999.
- Pawłowski J., *Ewolucja zagrożeń bezpieczeństwa międzynarodowego po zimnej wojnie. Zagrożenia asymetryczne*, [w:] *Bezpieczeństwo – Edukacja – Wychowanie*, t. 1, *Bezpieczeństwo w przeszłości i współcześnie*, Zacharuk T., Minkina M., Czełuscińska B. (red.), Siedlce 2015.
- Pyżalski J., *Agresja elektroniczna wśród dzieci i młodzieży*, Sopot 2011.
- Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2000.
- Słownik podstawowych terminów dotyczących bezpieczeństwa państwa*, Warszawa 1994.